

Święty Józef z Nazaretu – mąż modlitwy i milczenia

Już w najbliższą sobotę przeżywać będziemy uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Matki Najświętszej, dziewiczego ojca Pana Jezusa. Postać niezwykle piękna, w jej cieniu, tzn. w cieniu ojcostwa św. Józefa do swojej misji przygotowywał się Jezus Chrystus, nasz Pan i Odkupiciel. Szczytem życia duchowego każdego człowieka jest nieustanna pamięć o Bogu, życie w obecności Bożej. Św. Józef, mąż pokorny, nieustannie żył w Bożej obecności, tzn. w obecności Pana Jezusa. Cała jego męska czujność, nawet we śnie, była skierowana ku Chrystusowi. Każdy z nas pragnie żyć pamięcią o Bogu, o tym, że to właśnie On troszczy się o nas, we dnie i w nocy. Taką pamięcią żył św. Józef, mąż Boży, zakochany w Maryi, zakochany w Bogu. Nazywamy go stróżem Pana Jezusa; przy św. Józefie bezpiecznie czuł się i Jezus i Maryja. W ten sposób Święta Rodzina z Nazaretu była osłonięta płaszczem Boga, jedyne Ojca.



Skąd to wszystko wiemy? W Piśmie św. nie ma ani jednego słowa, które by wyszło z ust św. Józefa. Jednak jego milczenie jest pełne wymowy. Możemy nawet powiedzieć, że ten mąż milczący jest mężem nieustannego dialogu, jaki miał miejsce w jego sercu. Milczenie ma większą wymowę niż wiele słów. Św. Józef trwał przez całe życie w intymnym, wewnętrznym dialogu z Bogiem Ojcem.

W tym roku, właśnie w uroczystość św. Józefa, chcemy prosić o szczególne błogosławieństwo dla wszystkich członków Bractwa Różańcowego. Ta wielka wspólnota modlitwy, w całej swojej duchowej specyfice, ma wiele cech, które dostrzegamy w osobie

św. Józefa. To wielka wspólnota milczenia, w której nieustannie odbywa się intymny dialog z Bogiem poprzez odmawianie Różańca. Św. Józef codziennie, nieustannie, kontemplował tajemnicę zbawienia będąc w wielkiej bliskości Pana Jezusa i Jego Matki Maryi. Odmawiając Różaniec czynimy dokładnie to samo – w naszej codzienności kontemplujemy tajemnicę naszego zbawienia w poszczególnych tajemnicach różańcowych. To wielkie bogactwo całej wspólnoty parafialnej. Musimy ciągle umacniać w sobie pragnienie modlitwy, musimy nieustannie wracać do podjętego zobowiązania odmawiania tej jednej tajemnicy. Rozważanie tej jednej tajemnicy, przez dłuższy czas, pomoże nam zrozumieć lepiej tajemnicę naszego życia. Bractwo Różańcowe to wielka wspólnota modlitwy i milczenia. Tak jak św. Józef miał udział w całej tajemnicy życia Pana Jezusa, od Zwiastowania aż do końca, tak samo każdy członek Bractwa ma udział, codziennie, w owocach zbawienia, jakie płyną z odmawiania Różańca.

Niech Duch Święty przychodzi z pomocą w tej naszej wielkiej modlitwie, zwłaszcza gdy pojawiają się słabości i pokusa zaniedbania. Niech Duch Święty obudzi w nas wolę uczestniczenia w tym wielkim dialogu z Bogiem, jaki nieustannie, codziennie, dokonuje się przez Różaniec, by nie tylko udało nam się uzupełnić brakujące miejsca, ale by ta wspólnota ciągle się rozwijała i umacniała w tym wielkim dziele uwielbienia Boga, dla pożytku całego Kościoła, na wzór św. Józefa.

[prob.]